



RZECZPOSPOLITA

CENA 3,40 zł (w tym 7% VAT)

rp.pl

Piątek 26 lutego 2010 nr 48 (8559)

Dwanaście lat i na emeryturę

wojsko | Wykorzystanie urlopu wychowawczego przez żołnierza powoduje, że niewiele ponad dziesięć lat czynnej pracy w armii wystarczy, aby nabył prawo do emerytury

MAGDALENA
JANUSZEWSKA

Od tego roku weszły w życie zmiany dotyczące wojskowych. Część z nich wprowadzono jako zachętę dla kobiet do wstępowania do armii. Pojawilo się m.in. prawo do urlopu wychowawczego - w art. 65a ustawy z 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (DzU z 2008 r. nr 141, poz. 892). Prawo do niego ma żołnierz zawodowy - zarówno kobieta, jak i mężczyzna.

Liczy się do służby

Urlop ten w korzystny sposób zaliczany jest do okresu służby na potrzeby emerytalne. Emerytura wojskowa przysługuje zwolnionemu żołnierzowi, który ma 15 lat służby. Zgodnie z art. 12a. ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (DzU z 2004 r. nr 8, poz. 66), do okresów służby wojskowej,

od których uzależnione jest nabycie prawa do emerytury, zalicza się okres urlopu wychowawczego w wymiarze łącznym nie większym niż trzy lata.

Zwrócił na to uwagę rzecznik praw obywatelskich w złożonym w tym roku do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie konstytucyjności zasad przyznawania emerytur mundurowych (zob. ramka).

W powszechnym systemie urlop wychowawczy zaliczany jest do ogólnego stażu ubezpieczeniowego, ale nie jest uwzględniany w stażu wymaganym do nabycia wcześniejszych uprawnień emerytalnych. Nie wlicza się więc go do 15 lat pracy w szczególnych warunkach albo charakterze (dla emerytur wcześniejszych i pomostowych) ani do 20 lat „z kredą przy tablicy” dla nauczycieli występujących o nauczycielskie świadczenia kompensacyjne.

- Żołnierze mężczyźni raczej nie będą korzystać z wychowawczego, bo nie będzie to dobrze widziane. Poza tym nie wezmą bezpłatnego wolnego,

bo zwykle zarabiają więcej od swych żon. To raczej ukłon w stronę kobiet-żołnierzy - przynajmniej anonimowo kapitan, jeden z policjantów.

Raczej dla kobiet

Pań w styczniu 2010 r. było w wojsku 1549 (rok wcześniej - 1100). Kolejne 400 w szkołach wojskowych.

- Urlop wychowawczy przysługiwał także przed 2003 r. To fakt, że jest korzystnie zaliczany na potrzeby emerytalne. Ma jednak inne wady - mówi komandor Bożena Szubińska, pełnomocnik MON ds. wojskowej służby kobiet. Jakże? Żołnierzom przysługuje także zwolnienie od zajęć służbowych w razie konieczności sprawowania opieki nad najbliższymi - 50 dni w roku, a w uzasadnionych wypadkach - do dziesięciu miesięcy.

Przed nowelizacją przepisów to odpłatne zwolnienie było wykonywane jako substytut urlopu wychowawczego. Teraz jest to niemożliwe. § 22 ust. 5 rozpo-

z WNIOSKU DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO Rzecznik kwestionuje emeryturę

Nie można wykluczyć, że szczególne warunki służby mogą stanowić podstawę do nabycia przez żołnierzy emerytury w wieku niższym niż w powszechnym systemie. W aktualnych warunkach generalne kwalifikowanie 15 lat służby jako uprawniającej do uzyskania prawa do emerytury nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Służba jest bowiem pełniona w różnych warunkach. Tymczasem zamiast działań ukierunkowanych na podnoszenie wymiaru wysługi lat mamy do czynienia ze skracaniem faktycznego okresu służby żołnierza, bo od 1 stycznia 2010 r. do okresów służby wojskowej, od których uzależnione jest nabycie prawa do emerytury, zalicza się okres urlopu wychowawczego w wymiarze łącznym nie większym niż trzy lata.

ządzenia z 30 grudnia 2009 r. w sprawie urlopów żołnierzy zawodowych (DzU z 2010 r. nr 2, poz. 9) mówi bowiem, że zwolnienia na opiekę nie udziela się, jeżeli żołnierzowi można udzielić urlopu macierzyńskiego albo wychowawczego.

- Jeśli dziecko do lat czterech zachoruje i nie ma komu się nim zająć, to rodzic żołnierz zamiast zwolnienia na opiekę musi brać wychowawczy. W ten sposób nie dość, że ogranicza

się możliwość sprawowania opieki nad dzieckiem, to jeszcze zmusza żołnierzy do korzystania z bezpłatnego wolnego - zauważa Szubińska.

MON wyjaśnia, że nie było jeszcze żołnierza, który miałby zaliczony na podstawie art. 12a ustawy urlop wychowawczy do wysługi emerytalnej. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autorki
m.januszewska@rp.pl